

Veno Kapitalizacja dystrybutora części do tuningu przekroczyła 100 mln zł

Silny wzrost na debiucie

Na początku notowań na NewConnect akcje Veno, firmy handlującej w internecie częściami do tuningu, były wyceniane dwudziestokrotnie wyżej niż w ofercie poprzedzającej debiut i kosztowały 4 zł. Pod koniec dnia zapał kupujących osłabł, ale cena akcji i tak rosła o 630 proc. w stosunku do kursu odniesienia. W ofercie prywatnej papiery spółki (łącznie 6,8 mln) sprzedawano po 0,2 zł. Pod koniec sesji kosztowały 1,46 zł, a kapitalizacja całej spółki przekroczyła 102 mln zł.

Firma będzie musiała szybko poprawić wyniki, by uzasadnić tak wysoką wycenę. Obecnie skonsolidowane przychody Veno wynoszą kilkaset tysięcy złotych miesięcznie, a grupa przynosi straty. – Dzięki uruchomieniu nowych serwisów internetowych, za pomocą których sprzedajemy części do tuningu, pod koniec 2008 r. nasze przychody powinny zwiększyć się



Spółka Veno, której prezesem jest Arkadiusz Kuich, na razie przynosi straty i ma symboliczne przychody.

FOT. M. PSTRĄGOWSKA

kilkudziesięciokrotnie w stosunku do obecnego poziomu – zapowiada Marek Tomkiewicz, przewodniczący rady nadzorczej spółki.

Wśród nielicznych inwestorów, którzy mogą liczyć papierowe zyski ze wzrostu akcji Veno, są dwie spółki giełdowe: Blu-

merang pre-IPO oraz BBI Capital (poprzez spółkę portfelową IZNS). Pierwsza z nich ma 2 mln papierów Veno, kupowanych po 0,2 zł, a druga 14,1 mln. Ich wartość rynkowa po kursie z wczorajszego zamknięcia to odpowiednio 2,9 mln zł i 20,6 mln zł.